



### W Czynie Październikowym

# miliony metrów tkanin ponad plan

## wyprodukują włókniarze

### by lepiej zaopatrzyć w odzież i bieliznę ludzi pracy

**Z**ALOGI zakładów włókienniczych w całym kraju, przystępując do Czynu Październikowego, zobowiązują się poważnie zwiększyć produkcję różnych tkanin, by jeszcze lepiej zaopatrzyć w te artykuły mieszkańców miast i wsi. W sumie Czyn Październikowy włókniarze przyniesie miliony metrów tkanin ponad plan.

### Na Morzu Północnym

# przodujące trawler Dalmoru

## wykonał roczny plan połowów

**W**YKORZYSTUJĄC najeżdżając łowiska morskie, a szczególnie łowiska Morza Północnego, dokąd w br. p. raz pierwszy w historii polskiego rybołówstwa wysłała flota „Dalmoru”, przodujące jednostki rybackie donoszą o przedterminowym wykonaniu rocznych planów połowów.

**PIERWSZY** z jednostek „Dalmoru” o przedterminowym wykonaniu rocznego planu połowów zameldował TRAWLER „URAN”. Załoga tego trawlera pod kierownictwem kapitana Leonarda Fisera wyróżniła się szczególnie w poszukiwaniu nowych wydajnych łowisk. Plan roczny przed terminem wykonywały także trawler: „Pegaz”, „Pollux” i „Podlasie”, wszystkie łowiące na Morzu Północnym.

### Przedstawiając Bundestagowi swój nowy rząd

# Adenauer

## jeszcze raz odsłonił hitlerowskie oblicze

**JAK** donosi Agencja ADN, w Bonn odbyło się posiedzenie nowego Bundestagu, na którym Adenauer przedstawił skład swojego rządu, opartego na koalicji partii reakcyjnych.

W skład nowego rządu koalicyjnego, utworzonego po dłuższych przebiegach, wchodzi następujące partie: CDU (Unia chryścijańsko-demokratyczna — partia Adenauera), FDP (wolna partia niemiecka) i BHE (partia wiedeńska). Adenauer zrzekł się z rządu, a na jego miejsce, na prośbę, wstąpił do rządu, a na jego miejsce, na prośbę, wstąpił do rządu, a na jego miejsce, na prośbę, wstąpił do rządu.

**ADN** podkreśla, że rząd Adenauera utworzony został zgodnie z życzeniami amerykańskiej władzy okupacyjnej. W formowaniu nowego rządu brał również udział eslawski bankier hitlerowski, Ferdinand.

**ADENAUER** przedstawił dnia 20 bm. Bundestagowi swój program, przewidyujący wysiłki w kierunku przyspieszenia rearmacji Niemiec zachodnich.

Szef rządu koalicyjnego wyraził zniechęcenie do Adenauera, że Francja, Włochy i inne kraje zwiększają z ratyfikacją układu w sprawie „armii europejskiej”. Mówca również tym razem chwalił oszczędność na Niemiec Republikę Demokratyczną i wystąpił przeciwko granicy pokoju na Odrze i Nysie. Zażądał on następnej zwolnienia wszystkich hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.



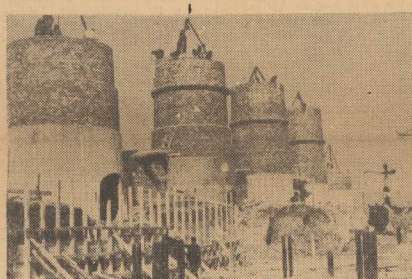
18 BM. PRACOWNICY gduńskich zakładów pracy, żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego oraz młodzież szkolna zwiedzili okręty radzieckie. (CAF)

pozwoili im odrobić poważną część zaległości z pierwszych miesięcy br.

Prawie cała załoga ZPW im. Barlickiego w Łodzi stanęła do Czynu Październikowego. Realizacja zobowiązań tej załogi przyniesie do końca br. przeszło 10 tys. kg przędzy i przeszło 31 tys. m tkanin ponad plan.

Wiele cennych zobowiązań produkcyjnych na część 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej podjęły ZPB w Pabianicach, Ozorkowie, Zgierz i ZPW im. Łukasiewicza oraz dziesiątki innych zakładów przemysłu włókienniczego w Łodzi i woj. łódzkiego.

Załoga Szczecińskich Zakładów Włókienniczych zobowiązała się wyprodukować ponad plan rb. 60 ton szutycznego jedwabiu.



**W NOWEJ HUCIE** rozpoczęto budowę wielkiego obiektu — walcowni blachy. Kolos ten, który rozpocznie produkcję jeszcze w okresie I etapu budowy Nowej Huty, dostarczy krajowi dziesiątków tysięcy ton blachy. Wszystkie urządzenia walcowni zgniatacza dostarcza Związek Radziecki. Mimo wielkich inwestycji w ZSRR przemysł na dzieki zagwarantował nam dostawę walcownic blachy na pół roku przed terminem.

Na zdjęciu: Fragmenty budowy kombinatu pieców węglanych walcowni — zgniatacza. (CAF)

### Ofensywa agresorów francuskich w Wietnamie

# załamała się na całej linii

**JAK** donoszą z Wietnamu, jednostki francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Indochinach rozpoczęły 15 października nową ofensywę przeciwko wietnamskiej armii ludowej w rejonie na południe od Hanoi. Prasa zachodnia sze roku rozklamowała tę ofensywę, jako „największą w ciągu ostatnich lat wojny” w Indochinach.

**WEDŁUG** doniesień Agencji France Presse z Hanoi, ofensywy brały udział samoloty, oddziały pancerne, oddziały piechoty oraz jednostki skoczności spadochronowych. Wojska francuskie wysłały desant morski w pobliżu półwyspu Rond, w odległości 110 mil na południe od Hanoi. Jak wynika z doniesień Agencji Reutersa, dzięki bohaterstwu oporu oddziałów wietnamskiej armii ludowej, ofensywa wojsk francuskich załamała się całkowicie 17 października.

H. ZAKIEWICZ

### TPPR - FILM - KURIER

**Już 100 NAGRÓD dla uczestników MŁODZIEŻOWEGO KONKURSU FILMOWEGO**

aparatury fotograficznej  
teczki  
wieczne pióra  
narty  
ping-pong  
swetry  
abonamenty do kin

możesz zdobyć pod trzema warunkami:

1. jeżeli jesteś uczniem
  2. pójdziesz na film radziecki
  3. opiszesz go i nadeszlesz wypracowanie lub rysunek do redakcji „KURIERA”...
- Konkurs trwa do 8 listopada  
Ale — nie ZWLEKAJ!

### Teatr - kino, biblioteki sale odczytowe i klubowe boisko sportowe i piływalnie nowe bloki mieszkalne

# posiadać będzie w Szczecinie Nowy Dom Studenta

## k którego budowę rozpoczęto

**ROZPOCZĘTO** budowę nowego Osiedla Akademickiego przy ulicy Boh. Warszawy. Ku Słońcu, Al. Piastów. Już w przyszłym roku akademik jeden blok zostanie przekazany studentom do użytkowania.

**PLAN** przewiduje budowę dwóch bloków mieszkalnych na 600 osób i Domu Studenta, w którym mieścić się będzie teatr — kino na 500 miejsc, biblioteka, sale odczytowe, kłuby studenckie i sale organizacyjno-młodzieżowe. Przed Domem Studenta będzie plac gier. Projektowane jest boisko piłki nożnej, siatki, koszykówki i odgrywania piłki.

Samy studenci chcą w wolnym od zajęć czasie pomóc w budowie nowego osiedla. Ale to prace należałoby zorganizować. Studenci wyrażają życzenia, by w gablotce osiedla umieszczono perspektywiczny plan, to bowiem będzie ich jeszcze bardziej mobilizować.

— Pragnę — mówi kolega J. SZYNECKI, kierownik chóru przy SI, — mieć dużą wygodną salę na próby. Dama napawa nas myślą, że wrócić we własnym domu Studenta, społeczeństwo Szczecina będzie mogło oglądać występy naszych zespołów artystycznych.

### Zaziebiłeś się - to przeczytaj ?

**A** WIEC mamy jesień. Dni są ciepłe, wieczory chłodne, noc nieznacznie zimna. Jak się napali, to akurat na dworze jest ciepło. Różnica temperatur przysparza człowiekowi a katar, a nawet o grypie. Centralna Aptek Spółdzielczych informuje nas, że apteki szczecińskie są w posiadaniu poważnych ilości środków przeciwwirusowych, jak: aspryna, antypryna, angina i wiele innych leków. Nie ma więc obaw, by „złaziła grypa”. Cieszymy się więc nadal a piśm. (CAF)

### Prezes Rady Ministrów

# Bolesław Bierut

## przyjął ambasadora Rumunii

# Constantina Nistora

**PREZES** Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 20 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce Constantina Nistora.

### NOWOGARD DRUGI - KTO NASTĘPI?

Przyspieszyć odstawy zboża w powiatach: Pyrzyce, Myślibórz, Dębno i Łobez

**Z** KAŻDYM dniem chłopci wsi szczecińskiej wzmagają tempo dostaw zboża by w pełni wykonać swoje plany. Wczoraj jako drugi w województwie, powiat nowogardzki przekroczył 90 proc. rocznego planu skupu zboża i został zwolniony z misiek i odpisów.

### DLA WSI

## + cement + papa + cegła bez ograniczeń

**ROZWÓJ** gospodarstw chłopskich zależy w niemałym miarze od stanu zaopatrzenia gospodarskich, ich naprawy i budowy nowych. Idąc w tej mierze z pomocą chłopom pracującym w województwie, Prez. Woj. Rady Narodowej zarządził sprzedaż cementu, cegieł i papy smolewej na wsi bez ograniczeń na potrzeby gospodarstw chłopskich.

### Rada Bezpieczeństwa zbiera się dziś dwa razy: raz - w sprawie Palestyny drugi raz - w sprawie Triestu

**19** bm., na prośbę przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji zwołano posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Na tymczasowym porządku dziennym znajdował się punkt: sprawa palestyńska.

Przeszło 3 i półgodzinna debata wypełniła dyskusję nad porządkiem dziennym. Dyskusję ta zapoczątkował delegat Libanu, Charles Malik, wskazując, że tymczasowy porządek dziennym nie precyzuje konkretnie, co mianowicie ma być przedmiotem obrad, ponieważ polecił „sprawę palestyńską” obejmując wiele różnych zagadnień. Na wielokrotne prośby przedstawicieli Libanu, aby przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji wyjaśnili, jakie strony sprawy palestyńskiej, pragną omawiać — dawali oni wymiślane odpowiedzi. Delegat Libanu zgłosił wówczas poprawkę do tymczasowego porządku dziennego. Zaproponował on, aby po słowach „sprawa palestyńska” dodał słowa „niebędące akty gwałtu armii izraelskiej przeciwko Jordanii”.

Rada Bezpieczeństwa nie osiągnęła porozumienia w sprawie porządku dziennego. Przedstawiciele Libanu zaproponowali, aby odrzucić dyskusję nad porządkiem dziennym do 20 października.

Przedstawiciel Anglii Jebb, chcąc odrzucić dyskusję nad zagadnieniem Triestu, zaproponował, aby omówiono sprawę palestyńską 21 bm. w godzinach przedpołudniowych. Wówczas wtedy gdy na porządku dziennym figuruje zagadnienie Triestu.

Przedstawiciel ZSRR Wyszynski energicznie sprzeciwił się tej propozycji i żądał zaprzeczenia, aby odwrócić dyskusję nad porządkiem dziennym do 20 października. Przedstawiciel ZSRR Wyszynski energicznie sprzeciwił się tej propozycji i żądał zaprzeczenia, aby odwrócić dyskusję nad porządkiem dziennym do 20 października.

### Prezentujemy załogi które pracują już na poczet 5-go roku Planu 6-letniego

**Z**ALOGI następujących zakładów pracy nadesłały ostatnio meldunki o przedterminowym wykonaniu planu rocznego:

- \* zakładów naprawczych taboru kolejowego w Ostrowie Wlkp.;
- \* przedsiębiorstwa państwowego „Żegluga na Wiśle”;
- \* wszystkich cegielni podległych Lubelskim Zakładom Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych;
- \* elektrowni w Grudziądzu.



## Czyn Październikowy kolejarzy DOKP Szczecin

- Podniesienie wydajności
- zwiększenie regularności biegu pociągów

dzięki stosowaniu radzieckich metod pracy

**PRACOWNICY** Dyrekcji DOKP — Szczecin, podjęli dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej wiele zobowiązań, zmierzających do sprawnego pokonania zadań przewozów jesiennych, podniesienia wydajności pracy oraz rozszerzenia szkolenia wewnątrz-zakładowego na celu podniesienia kwalifikacji pracowników.

Pracownicy działu ruchu szosy wiążą się z zwiększeniem o 1 proc. regularności biegu pociągów pasażerskich i o 24 proc. pociągów towarowych, przyspieszenie obrotu wagonów oraz wyeliminowanie do minimum awarii i przebiegów parowozów luzem.

Oh, FIUK zobowiązał się oprowadzić wniosek racjonalizatorski usprawniający obrot wagonów oheych na PKP, co da bar dzo duże oszczędności.

Pracownicy służby mechanicznej zobowiązali się zmniejszyć wale kę o oszczędność węgla i smarów.

Pracownicy służby drogowej zobowiązali się podnieść wydajność pracy i pomóc pracownikom liniowym w podniesieniu wydajności pracy, a tym samym przedterminowym wykonaniu za dań planowych.

Pracownicy służby elektrotechnicznej zobowiązali się wykonać instalacje, które winno wykonać Biuro Studiów, wykonując w własnym zakresie, przeprowadzać instruktaż pracowników liniowych w zakresie stosowania metod pracy radzieckiej. Pozostałe wydali i biura podjęły wiele cennych zobowiązań, mających na celu obniżkę kosztów własnych.

Na podkreślenie zasługuje ich cjayta pracowników służb technicznych, którzy zobowiązali się o pomoc robotnikom w instruktażu, podniesieniu kwalifikacji i stosowaniu nowych metod pracy. (B. B.)

## Przemysł skórzany i galanterijny rozszerzają produkcję wielu poszukiwanych artykułów codziennego użytku

**DAŻĄC** do coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb odbiorców, przemysł artykułów skórzanych przygotowuje na rok 1954 znacznie rozszerzony asortyment produkcji. Przewiduje się, że w roku przyszłym galanteria, odzież skórzana, artykuły rymskie itp. wyrobione będą w ok. 300 wzorach.

M. IN. planuje się znaczne rozszerzenie produkcji wielu poszukiwanych na rynku artykułów galanterijnych, jak rewizniki, portmonetki i portfele, a także sprzętu sportowego, waliz, torb, toreb szkolnych oraz futer domskich i blamów na futra mekkskie.

Również przemysł guzikarsko-galanteryjny rozszerzy poważnie w r. 1954 asortyment artykułów poszukiwanego użytku. M. in. w produkcji on dużą ilość takich artykułów, jak szklanki podróżne, pudełka do mydła, ozdoby i nieśmiertelne grabieżnie, efektowne guziki do bluzek, zamki błyskawiczne — metalowe i z mas plastycznych.

Ks. Alions Sarrach

## Czekając na dzień

**SA** jeszcze tacy katolicy, którzy rezerw i wrogle stanowisko wobec dokonujących się przemian społecznych traktują jako wyraz ortodoksyjnego katolicyzmu, zapominając o tym, że nie ma sprzeczności między wiernością Kościołowi katolickiemu, a służbą obiektywnie słusznym interesom narodu. To coś w tym rodzaju: jeśli chcesz pozostać katolikiem, nie możesz budować socjalistycznego ustroju społeczno-gospodarczego. Absurdalność powyższego rozumowania już choćby w obliczu ogromnych i uderzających osiągnięć społeczno-gospodarczych jest aż nazbyt widoczna. Niezwykła szkodliwość takiej postawy katolików, przede wszystkim dla Kościoła pełniącego swoją dziejową misję w państwie dążącym do socjalizmu, skłoniła mnie do tego, żeby kilkoma przykładami raz jeszcze wskazać na nierozumność zachowania postawy, pozbawionej przecież wszelkiego poczucia realizmu.

**Z** OGROMNA czułość wspomina każdy katolik dzień swojej pierwszej Komunii św. Kłóczy nie pamiętał atmosfery wielkiej radości, jaka wtedy panowała w całej rodzinie. Dla mnie ze wspomnień owych dniów głęboko drążącego znaczenia, wiąże się niechęć też ponura pamięć domowej w tym dniu krzywdy. Był to rok 1938. Mieszkałem wówczas z rodzicami na terenie tzw. Wolnego Miasta Gdańska w czysto niemieckim środowisku. Gdy w pamiętnym dla mnie dniu walczyłem z pokolekko Kościoła, trzymając mocno w ręku, a przy tym katecheta obraz, społkiem swojego niemieckiego sąsiada z którego rodzina utrzymywała się w zasadzie do brzościadzieł skostniali. Zapytałem o wynik międzynarodowego pilkarskiego spotkania Polska — Niemcy, a po potulnieniu tego dnia rozegrano w Chemnitz.

W odpowiedzi aplund mi w twarz, uderzył pięścią, kopnął raz i drugi. Oszołomiony slyszalem jak wycedził: Vier zu eins fuer Deutschland. du Saupkauf (cztery do jednego na korze Niemiec, ty polski świniol). Był to dzień mojej pierwszej Komunii św. mój krzywdzićciel zaś pochodził z bardzo pobożnej katolickiej rodziny niemieckiej. Targnął mnie ogromny ból.

**MOŻNA** także wyderzenie uzupełnić znaczenie. Mnie się wydawało, że choć z pozoru blaghe, jednak ewolucja głębsza me powłazana. Nikomu nie wpadło by na myśl, powtarzając z blahych powodów Anglikom, że do niedawna za każdym anielskim obywatelom stała podległa brytyjskiego imperium. Nad nami Polska przez długie lata nie rościła sobie opanowania skrzydeł. Karmiono nas i żyłymi złudzeniami „Rzeczypospolitej ze stali i z żelaza”, zapominając, że kraj, w którym nie ma fabryk samochodów, ani wielkich elektrowni, ani gigantycznych hut, w świecie nie liczył. I dlatego spłunąć nam było można w twarz w dniach najbardziej dla nas uroczystych.

Rzeczy polskie w kapitalistycznym ustroju walczyły o przetrwanie, nie miały, ani obywateli, ani ogromnych środków. W ciągu ośmiu lat dała narodowi z fabryk samochodów, wielkie przemysłowe kombinaty. Wyrosły takie Nowe Zychy, Nowa Huta i NOWA WARSZAWA. Z ni mi rosła na świecie poważność dla Polaków Rzeczypospolitej Ludowej.

**PAMIĘTAM** drugi wielki dzień w swoim życiu. Gdy mój las stał na polskiej ziemi, długo naprzd żuła mi się chwila, w której widziałem przed sobą malutkiego chłopca, nie bezbronnego chłopca, w niemieckim otoczeniu będącego — za nią cierpieniem i z jej powodu doznaniem zniechęcenia i bezelgi. Nie skrzywiłem się nigdy w nadziei, że mi to wszystko kiedyś wynagrodzi. Uwierbiałam w miarę, a młodym braciom swoim żyjącym w szczecińskim i wrocławskim przetrzymującym z matką i zrodzonym. Miałem mieć spotać przykry zawód. Ledwo bowiem przekroczyliśmy z matką granicę witala nas grama oba szarych, żebrawych dzieci. Wziął i szedł. Wtedy w moim życiu. Przecież nie miałem żadnego, a ja — 40-letniemu Krasu Kultury i Nauki, a w rodzinym Gdańsku na ulicy Długiej — i tam radować się do stości wspólności wielkich, lśniących gmachów. Im dłużej zaś potrzebny szczyt zacięła się pamięć, smutnych, dziecinnych dni. Wypleniłem był upokorzeniem. Polacy w czasie wojny zmocili się w nieskończoność. Po godzinie się wtedy wstąpił z myślą, że litowicie serce innych, potężnych narodów jakos tam i mojemu już pozwoli. Przyzwyczajenie się, bo przyzwyczaję się musiałem do niskiej energii ojczyznnych zagadnień przez ludzi mówiących nie polskim językiem. Czasem od-

powiadałem na nie uśmiechem, jak wtedy, gdy na włoskim uniwersytecie jeden ze studentów do pytał się, czy w Polsce niedźwiedzie grasują, stada wółk wie le wyrażają szkody chłopom! Bywały jednak chwile, gdy z trudem tłumili ból, np. wówczas, gdy w Paryżu sympatyczny młody ksiądz ze szczerego serca mnie zapewnił, że Francuzi zawsze mieli wiele współczucia dla takich krajów jak Polska, Bulgaria, Albania.

**O** kilku lat patrząc na rosnące w moim kraju obryzanie przez myślowe zakłady, na powstające nowe miasta i osiedla. Zaczynam wierzyć, że tamto było tylko brydki, bezpowrotnym snem. I oprócz się nie mogę goręcej pragnięciu, żeby Polacy zobaczyli bogactwa w stali i betonie, z pęczniami się wórc Palacami Kultury i Nauki. Polskę wspólnymi miast i szczytów dychy.

Nad różniami Europą zwołał wiatr nowych czasów, słychać posprawy rodziców się nowych, sprawiedliwych form społecznych, gdzie miejsca na pogardę dla mniejszych nie będzie, gdzie praca i ofiara będzie miarą wartości i wielkości narodu. Z tych też powadów cieszę się, że w mojej ojczyźnie ustąpić musiał kosmar kapitalizmu. Z tych przyczyn pragnę ostatniego zwycięstwa socjalistycznego ustroju społeczno-gospodarczego na polskiej ziemi. Tyle kiedyś ode mnie żądało ożiar, upokorzenia i milczenia. Długoś stwierdzić z uczuciem radości i radości, że zostawiamy już za sobą Włochy, doganiamy Francję. Zbliża się dzień zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Nadchodzi czas, w którym liczyć się będziemy w Europie i świecie. Na ten dzień czekam, bo mocno i serdecznie miłość Polskę.

Czy z tytułu przynależności do świętego Kościoła powszechnego może wynikać uchylanie się od współudziału w tym budowaniu sprawiedliwej społecznie, pożytejszej przyszłości naszego kraju? Przecież, Tym bardziej właśnie, że jestem katolikiem, uważam za swój obowiązek, podobnie jak ebrajczyka większe katolików w Polsce, i nie mogę nie być o warunki dla miłości religijnej Kościoła — być współbudowniczym Polski Ludowej.

(„Słowo Powszechne”)

## 45 tys. włókniarzy przeszkolonych metodą inż. Kowalowa podniosło swą wydajność pracy o 9 do 12 proc.

**OD** chwili zamknięcia w końcu 1951 r. szkolenia metodą Kowalowa przez założenie ZPW im. Waryńskiego w Łodzi, w polskim przemyśle włókienniczym przeszkolonych już ok. 45 tysięcy robotników. Mimo wielu niedociągnięć, szczególnie w pierwszych okresach szkolenia, wszyscy przeszkoleni podnieśli wydajność pracy przeciętnie o 9 do 12 proc. w przędzalnicach i o 10 do 12 proc. w tkalnicach.

**NAJWIĘKSZĄ** liczbę robotników — ok. 21 tysięcy — przeszkolono w warszawskim zakładzie nr. 45, w którym zastosowano metody inż. Kowalowa na wzrost wydajności w przędzalnicach i tkalnicach. W tym celu, w zakładzie nr. 45, robotnicy nie wykonujących norm w przemysie włókienniczym zmniejszali już kilka lat, wykonywali zaledwie 87 proc. planu ilościowego i około 80 proc. planu jakościowego. Po przeszkoleniu wykonali on do 121 proc. normy i osiągnęli wyższą od planowanej jakość tkanin.

**W** SPECJALNEJ Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ torzy się dyskusja nad sytuacją ośrodka hodowlanego bydła w Unii Północno-Afrykańskiej.

## Olbrzymi wzrost szeregow ŚFZZ 88.600.000 ludzi z 79 krajów reprezentuje Kongres w Wiedniu

Przedstawiciele związkowców polskich zostali wybrani do Rady Generalnej i Komitetu Wykonawczego ŚFZZ

**III** ŚWIATOWY Kongres Związków Zawodowych w Wiedniu zakończył 20 bm. dyskusję nad referatem „o rozwoju ruchu związkowego w krajach kolonialnych i półkolonialnych”.

**W** CZASIE posiedzenia delegacji niemieckiej węgry, przewodniczącemu ŚFZZ di Vittorio z okazji 60 rocznicy jego urodzin podał okolicznościowo niemieckich — piekny dywan.

Następnie Kongres przystąpił do omawiania czwartego punktu porządku dziennego — sprawozdania Komisji Rewizyjnej, które złożył przedstawiciel Holandii, Garden. Podkreślił on m. in. doniosłe znaczenie istnienia Funduszu Solidarności utworzonego przez ŚFZZ w 1950 r. Z funduszu tego ŚFZZ wyasygnowała w okresie sprawozdawczym znaczne sumy na pomoc dla ofiar powodzi we Włoszech, Holandii i Japonii oraz na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Grecji i na Cyprze.

Kongres zaprzęwał sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

**SPRAWOZDANIE KOMISJI MANDATOWEJ**

**Z** KOLEI sekretarz ŚFZZ Grassy złożył sprawozdanie w imieniu Komisji Mandatowej. Przytoczone w sprawozdaniu liczby świadczą o olbrzymim wzroście szeregow ŚFZZ w okresie ostatnich lat.

Na obecnym Kongresie reprezentowanych jest 88 krajów, ludzi pracy z 79 krajów, tj. o 17 milionów więcej niż na poprzednim Kongresie, który odbył się w 1948 r. w Mediolanie. W Kongresie wzięło udział w charakterze obserwatorów i gości przedstawiciele 824 tys. robotników i pracowników zrzeszonych w organizacjach nie należących do ŚFZZ. Około 1000 delegatów Kongresu stanowili przedstawiciele krajów kolonialnych i zależnych.

**Rezolucje w sprawie Gwajany**

**NA** posiedzeniu w dniu 20 bm. Kongres uchwalił dwie rezolucje w sprawie Gwajany brytyjskiej.

W jednej z nich Kongres potępił agresję imperialistyczną przeciwko temu krajowi i przesyła wyrazy solidarności z walką narodu Gwajany brytyjskiej o wolność.

W drugiej rezolucji Kongres wyraża ONZ do zajęcia stanowiska wobec tej agresji, sprzecznej z zasadami Karty NZ.

**Wybór władz ŚFZZ**

**W** DALSZYM ciągu obrad Kongres dokonał wyboru członków Rady Generalnej i Komitetu Wykonawczego ŚFZZ, do których weszli najwybitniejsi przedstawiciele międzynarodowego ruchu związkowego — M. Swernik, di Vittorio, Frachon, Le Leap, Lombardo Toledano i inni.

Z ramienia związkowców polskich do Rady Generalnej ŚFZZ jako członkowie weszli — Wiktor Kłosiewicz, przewodniczący CRZZ, Bronisław Marks, członek CRZZ, sekretarz CRZZ, oraz jako zastępcy członków Rady Generalnej — Bronisław Marks, sekretarz CRZZ i Stefan Ciołkowski, członek CRZZ.

Do Komitetu Wykonawczego ŚFZZ w drugą stronę Kłosiewicz.

Na posiedzeniu dnia 21 bm. odbyło się głosowanie nad wnioskami i rezolucjami Kongresu.

**Delegacja polska otrzymała standard**

wyhaftowany przez hohaterskie kobiety koreańskie

**W** PONIEDZIAŁEK 19 bm. odbyło się w Wiedniu spotkanie delegacji polskiej na III Kongres Związków Zawodowych z delegacją Koreańską.



ABY ZASZANTAŻOWAC FRANCJĘ

prasa bońska zamieszcza ostatnio wiele wyraźnie inspirowanych informacji na temat „nowych planów USA” które Waszyngtoni reżymu przygotował na wypadek, gdyby z powodu oporu narodu francuskiego nie udało mu się utworzyć tzw. „armii europejskiej” i uskrzesić w jej ramach hitlerowskiego Wehrmachtu. Jeden z tych planów ma przewidywać, że w wypadku „flaski „armii europejskiej” zostanie zawarty pakt wojskowy między USA, frankistowską Hiszpanią, neofascistami z Bonn i Turcją. USA zmuszą następnie inne kraje zachodnio-europejskie do przystąpienia do tego paktu. Waszyngtoni rozważa reżym również możliwość zawarcia z Bonn prowizorycznego porozumienia w sprawie niezwolnienia Niemiec zachodnich, bez oglądania się na ratyfikację układów wojennych z Bonn i Paryżem.

Stanowiska francuskiej opinii publicznej wobec amerykańskich planów uzbrojenia bońskich neohitlerowców dał wczoraj wyraz organ Francuskiej Partii Komunistycznej „HUMANITE” pisząc, że naród francuski byłby szaleńcem, gdyby zgodził się aby byłym hitlerowcom dano znowu broń do ręki.

**W** SOFII w ministerstwie poczt, telegrafów, telefonów i radiotelefonu podpisano umowę o łączności pocztowej, telefonicznej i radiowej między Polską Rzeczypospolitą Ludową a Bułgarią Republika Ludowa. Umowa przewiduje rozszerzenie i dalsze polepszenie łączności pocztowej, telegraficznej, telefonicznej i radiowej obu krajów.

**W** ZWIĄZKU z odwiedzeniem austriackiego ministra spraw wewnętrznych Hellera w sprawie wycofania francuskiej wojsk opancywanych z Tryonu dziennik „Oesterreichische Zeitung” ostrzeże na rozszerzenie i dalsze polepszenie łączności pocztowej, telegraficznej, telefonicznej i radiowej obu krajów.







# W pracowniach szczęcińskich malarzy

Co przygotowują artyści-plastycy  
na wystawę X-lecia Wojska Polskiego

W całym kraju artyści - plastycy przygotowują swoje prace na przyszłoroczną IV Ogólnopolską Wystawę Plastyki, zwaną z obchodem X-lecia Polski Ludowej.

NIE PRÓBUJĄC i Oddział Szczęciński - nasi plastycy zgłosili szereg tematów a przy tym specjalnie w Warszawie komisaż z udziałem przedstawicieli Min. Kultury i Sztuki oraz Zarządu Głównego Zw. Artystów Plastyków dokonała pierwszego przeglądu szkiców tych prac.

Za wcześniej jeszcze na ocenę wartości artystycznych przygotowywanych prac, są one w stanie zbyt „surowym”, pod wpływem ożywionych dyskusji koleżeńskich wiele się w nich jeszcze zmienia. Pragnie my zorientować naszych czytelników najogólniej w tematyce obrazów i rzeźb, w najważniejszym wątku artystycznym naszego środowiska artystów - plastyków, podjętym dla uczczenia doniosłej, a tak nam wszystkim drogiej rocznicy.

Jan POWICKI, jeden z najbardziej płodnych artystów plastyków, dotychczas dawał wyjątkowo akwarele - od roku 1955 przeszedł na technikę olejną, osiadł w niej coraz lepiej, wyniki i rozszerzając swój dotychczasowy zakres do obrazu pt. „Bitwa o Kołobrzeg”, wysłanego na otwartą wystawę ogólnopolską w Warszawie. W obrazie tym, w którym widoczne są świadectwa intensywnej pracy tego pracownika artysty. U POWICKIego odnajdujemy obraz ciekawego formatu o tematyce wojennej. Obraz nosi tytuł „Zemsta nad kołobrzegiem”. Grupa chłopów gorąco dyskutuje w świetle, w głębi postać „kultaka”, którego widnieć przypadać do ręki.

Bardzo wczesnym tematem podał RECK, jego obraz „Przystań ośrodka wodnego Parku Międzyzdrojów” (w Parku Kasprzowskim). Na pełnym światła jest jeziora i drzew - radośna zabawa dzieci, uwijających się na kajakach. Praca nad obrazem miała daleko posunięta, sam artysta jest prawie ukończony - zobaczmy jak uda się artyście do wywołania atmosfery zabawy dzieci. Poza tym RECK przygotowuje rysunków portretowych ze sztuki „Don Carlos”.

JEJZIORANSKI pracuje nad cykl obrazów, poświęconych architekturze zabudowy w Parku Kasprzowskim. Jednym z nich jest obraz „Jednostka w szpitalu”, studium pt. „Rybak” oraz architektury. HABERMAN, który w tym czasie także nad konserwacją obrazów. Żywie Miasteczka Dzielącego w Podgrodziu pracuje nad obrazem w malarstwie WILCZKIEWICZOWA, w zeszłej WILCZKIEWICZOWA artystyczna przyjęła już pierwsze szkice. Poza tym WILCZKIEWICZOWA podjęła temat obchodu szczęcińskich Dni Artystów.

OSTACHIEWICZ ma już prawie ukończony duży obraz „Porosna nie Buga”, który w tym czasie na komisi, do którego pod wpływem jej dyskusji wprowadził się reg zmian w kompozycji oraz „Dzina malarza”.

Komarow przeszedł przez plant. I tu grunt był porwany, leżący kłupki żwiru i piasku, a dół ściana szumiała przelazła. Komarow przeszedł szczegółowo badać przestrzeń między plantem a szczytem i nagle pochylili się do samej ziemi. Na niedzielnym kamieniu, w skosach promieni słonecznych, jak okrzyk czerwono go szkła, błyszczała kropka krwi. Nieco dalej, na piasku czerwienila się druga. Komarow ostrożnie dotknął jej palcem. Palec zacerwieńił się.

— Świeża — pomyślał Komarow i podniósł głowę.

Tuż przed nim, zgniecione, rozsunęte w obie strony kłosa tworzyły wąskie przejście. Przyglądając się dokładnie, Komarow zauważył na falującej powierzchni pszenicznego morza jakby ciemną pętlę wijącą się daleko w kierunku południowo-wschodnim.

— Tak... Oczywiście. Deptać pszenicę? Nikt inny nie pozwoliłby sobie na to. Wied, do Nikołajewa? — mruzczał Komarow. Przyjrzał się sobie, oczyścił jeden rękaw, potem drugi, poparzył marynarkę i zdecydowanie ruszył w kierunku szlakami. Już po dwóch krokach poczuł się jakby zagubiony w gęstym podwodnym lesie. Niby pływak w morzu kłującej wody Komarow rozgarnął przed sobą obydwa ręce i jakby falującą kołb kukurydzy, kłosa kukurydzy, w użę, w nosie. W jego ręce była mierzcha. Pyl zbożowy przelazł do nosa, do ust, drał w gardło, słońce, już wysoko, piekło niebiesko nie obfitych goloną głowę, nogi płały się w gęstwinie lodu. Ale Komarow wciąż siedł nie myśląc o odpoczynku, pilnie wpatrywał się w zboże, by nie stracił śladu.

Obliczał, o ile mógł wyprowadzić go Kardan? Jeżeli wyskoczył szczęśliwie i zaraz ruszył w drogę, to wyprowadził go o jakieś cztery godziny. To byłoby bardzo dużo. Ale nie! Kardan jeszcze nie zupełnie zatrzymał. W jego ręce była mierzcha, że w jego ręce była mierzcha, że w jego ręce była mierzcha, że w jego ręce była mierzcha.

## Letnie igrzyska harcerskie zakończone

# Przodować w klasie i na boisku

postanawiają najmłodsi sportowcy naszego miasta

W SALI Szkoły TPD 8 jest dzisiaj rójno i gwaro. Na uroczyste zakończenie Letnich Igrzysk Harcerskich zeszło się tu dziś kilkudziesięciu najmłodszych wśród najmłodszych sportowców naszego miasta. Zajmują miejsca. Za chwilę przemówi do nich jeden z nauczycieli wf.

## Depesze przew. GKKF do rekordzisty świata w pływaniu

M. Petrusiewicz i jego trenera Makowskiego

Z OKAZJI uzyskania wyniku najlepszego do rekordzisty świata w pływaniu na dyst. 100 m st. klas. A przez Marka Petrusiewicza, przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej W. Rezek w stosował do rekordzisty i jego trenera depesze z serdecznymi gratulacjami i życzeniami osiągnięcia dalszych wspaniałych sukcesów.

## Sport przez szczecińskie radio

W ZWIĄZKU z sezonem zimowym audycje sportowe szczecińskiego rozgłosu Polskiego Radia nadawane będą w następujących godzinach:

\* Cotygodniowe audycje „Aktualności sportowe”, zawierające wywiady z czołowymi sportowcami; sprawozdania i reportaże, nadawane będą w każdą środę o godz. 16.30.

\* W każdą sobotę o godz. 17.30 nadawane będą „Kommentarze sportowe” omawiające rozgrywki niedzielne, obady sędziowskie meczów, tabelki rozgrywek itp.

\* W poniedziałki o godz. 16.30 - odtwarzane będą w taśmy sprawozdania z ważniejszych imprez niedzielnich w audycji pt. „Z mikrofonem po imprezach sportowych”.

\* W niedziele o godz. 22.30 Szczecin rozpoczyna „Ogólnopolskie wiadomości sportowe”, zaś o godz. 22.30 na dawać będzie „Lokalne wiadomości sportowe”.

Z UWAGĄ i skupieniem słuchają podsumowania igrzysk: „W siedmiu konkurencjach naszej imprezy sportowej startowało przeszło 1.200 chłopów i dziewcząt. Użytkowali wiele dobrych wyników. Wyniki jednak na bieżąco nie jeszcze nie wszystkie. Najważniejszym było to, że o zdobyciu pierwszego miejsca nie decydowały tylko same wyniki na boisku, ale też w nauce. Trenera dodać do plałki z przedmiotu nauczania rekordy rzuć czy bieg, a wtedy dopiero można być prawdziwym sportowcem. Przodować i w k'asie i na boisku - niech się stanie naszym pierwszym zadaniem”.

DO stołki przydziałnego podchodzi podwójny zwycięzca - Jacek Lukaszewicz. Jest jednym z najlepszych uczniów szkoły nr 15 a w spartekadzie zajął pierwsze miejsce w pływaniu na 40 m. Skupione twarzyczki obserwują uważnie Jacka odbierającego dyplom i nagrodę. Przez chwilę słychać brawa. Nie są one jednak pełnią uznania, dla Jacka więcej znaczą szepty z różnych końców sali: „Ty, potężny swój dyplom”.

A potem dzielnie ręce błądzą barwny karton, po przeczytaniu oddają, patrząc z podziwem na zwycięzcę.

„Ty, Złoty! Wiesz? Tatuś mówił mi, że mój czas wcale nie jest taki zły i że jak tak dalej pójdzie, to może być naprawdę sportowcem” - rozlega się w tylnych rzędach szept.

Tak, wyniki Igrzysk Letnich są dobre i wrota, że dzieje się dorosł mistrzowie mają „murawianych” następców.

Na harcerzy czekają jeszcze niejedne igrzyska, a każde z nich będą uwiecznione co raz lepszymi wynikami. Tegoroczne zawody odbyły się o wiele sprawniej niż w roku ubiegłym i sukcesy są też o wiele lepsze.

(Ty)

## Włókniarze i Spójnia wylonili mistrzów piwackich

NA KRYTYCE pływali przy pl. Orła Białego rozegrane zostały w niedzielę mistrzostwa piwackie 25 Włóknarzy i 25 Spójni okregu szczecińskiego. Na starcie stanęło 47 uczestników. Pionem zawodów były dwa nowe rekordy okregu mistrzostw.

Nowe rekordy ustanowił mistrz w kategorii ROGAŁE na 100 kl. A - 1:43 i 100 kl. B - 1:44,5, oraz zdobył tytuł mistrza w kategorii 150 kl. A - 2:15 i 150 kl. B - 2:16,5.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: KOBIECZY - 100 m. d. - Ku-bieca (Wł) 1:40, 100 grzbiel. - Maszlik (Wł) 2:05,7; 100 kl. A - Rogala (Wł) 1:43; 100 kl. B - Rogala 1:44,5.

MECZYZNY - 100 d. - W. Szymborski (Wł) 1:28,2; 100 grzbiel. - Stelmazysk (Wł) 1:32; 100 kl. A - Pławski (Sp) 1:34,4; 100 kl. B - Romanowski (Wł) 1:25,5; 200 d. - Stolarski (Wł) 3:05,3; 200 kl. A - Pławski (Sp) 3:23.

Dobry wynik - 1:05,8 uzyskał na 100 m. d. startujący poza konkursem Sambala (Stal).

## 27 runda turnieju w Zurichu

W DALSZYM ciągu międzynarodowego turnieju szachowego w Zurichu rozgrywano partie 27 rundy.

Szybko zakończyła się partia Smyslow (ZSRR) - Gilgore (Jugosławia). Już w 16 posunięciach obu szachistów zgodziła się na remis. Remisem zakończyły się również partie Radzieckich szachistów Kereka z Bronszojajem i Bolesławskiego z Petrosianem oraz partia Euwe (Holandia) - Szabo (Węgry). Stahlberg (Szwecja) wygrał z Awerbachem (ZSRR). Pozostałe partie zostały odłożone.

Po 27 rundach prowadził w dalszym ciągu Smyslow z 16,5 pkt. (po 25 grach), przed Reshevskim - 14,5 pkt. (po 25 grach). Bronszojajem - 14,5 pkt. (po 26 grach) i Keresem 14 pkt. (po 25 grach).

PIERWSZY występ koryckarzy bułgarskiej drużyny Lokomotiv z Sofii przyniósł jej zwycięstwo nad reprezentacją Łodzi 73:66 (32:23).

## Motocyklowi mistrzowie Polski

NA ulicach Bytomia rozegrana została piąta eliminacja motocyklistów do mistrzostw Polski w kategorii wyścigów. Wśród bytomskich były ostatnią eliminacją i w wyniku jej tytuły mistrzów Polski na rok 1953 zdobyli: 125 cm - Stroński (Unia Poznań), 250 cm - Kanas (OWKS Kraków), 350 cm - Mieloch (Unia Poznań), 500 cm - Markowski (Budowlani Warszawa).

Wyniki eliminacji bytomskiej: 125 cm - 1) St. Bruś (Ogniwo Warszawa), 2) Stroński (Unia Poznań), 3) Stefan (Unia Poznań), 250 cm - 1) Kopyrowski (Gwardia Kraków), 2) Kanas (OWKS Kraków), 350 cm - 1) Rodakiewicz (Stal Wrocław), 2) Mieloch (Unia Poznań), 500 cm - 1) Markowski (Budowlani Warszawa), 2) Dąbrowski (Budowlani Gdańsk).

## Na strzeleckim stanowisku

TRZECI tydzień trwają zawody strzeleckie zorganizowane z okazji Międzynarodowego Tygodnia Polityki. Zawody te, w których udział wzięło 100 strzelców, są w naszym wyjątkowo. Podsumowanie wyników nastąpi na początku przyszłego miesiąca.

SERKICA strzelecka szczecińska do WKPF organizuje 24 i 25 bm. na strzelniczy kulowej na Bieszczadach zawody dla uczczenia Międzynarodowego Tygodnia Polityki. Wzięcie w nich udziału oznacza zdobycie nagrody przechodzącej komendanta gwardii szczecińskiej. Wzięcie w nich udziału oznacza zdobycie nagrody przechodzącej komendanta gwardii szczecińskiej.

SPORT strzelecki zdobywa sobie coraz większą popularność wśród mieszkańców Białej. Dzięki dobrej pracującej sekcji strzeleckiej LPZ. Ostatnio na nowo wyremontowanej strzelnicy zorganizowano dla uczczenia X rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego zawody o tytuł mistrza miasta. Wśród kandydatów najlepszą okazała się urzędniczką (Pogłębiając pożyty strzelecki). W konkursie seryjnym i mielcie zajął pracownik PRCh Chojnacki a juniorów Wojtkiewicz. (W. O.)

## Wielki błyskawiczny turniej szachowy

„SPORT szachowy Związek Radziecki” organizuje w tym tygodniu w Warszawie wielki błyskawiczny turniej szachowy.

Na starcie zobaczymy wszystkich 24 zawodników Szczecińskiego. Organizatorzy spodziewają się przybycia szachistów innych okregów. Właśnie będzie więc zacięta walka.

Na zwycięzców turnieju czekają liczne nagrody i upominki. Zapisy do turnieju przyjmuje RO ZS Start (ul. Wielkopolska 21) aż do dnia zawodów.

## CO-DZIS-NA-OBIAŁ

Zupa pożańska. Kłuski kładzione z sosem młynskim.

ZUPA POŻAŃSKA

Zrobić starter z pieczywa włożonego wstaw na tarce 2 kg ziarna pokrajanych w kostkę i 3 suszonych grzybów, podprażyć w zasmażce z tłuszczu i maki, dodać podmażoną cebulę, sól, listek bobkowy, pieprz oraz oet do smaku.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redaguje kolegium. Redakcja - Szczecin, ul. Wojska Polskiego 29. II p. Telefon: 73-13. Naczelny Redaktor, 37-41 Sekretariat i Naczelny Redaktor, 37-43 Sekretarz Redakcji, 73-21 Zastępca red. naczel., 37-35 Dział Korektury, 37-36 Dział Kłopotów, 37-37 Kier. D. miejskiego, 37-38 Kier. D. miejskiego, 37-39 Kier. D. miejskiego, 37-40 Kier. D. miejskiego, 37-41 Kier. D. miejskiego, 37-42 Kier. D. miejskiego, 37-43 Kier. D. miejskiego, 37-44 Kier. D. miejskiego, 37-45 Kier. D. miejskiego, 37-46 Kier. D. miejskiego, 37-47 Kier. D. miejskiego, 37-48 Kier. D. miejskiego, 37-49 Kier. D. miejskiego, 37-50 Kier. D. miejskiego, 37-51 Kier. D. miejskiego, 37-52 Kier. D. miejskiego, 37-53 Kier. D. miejskiego, 37-54 Kier. D. miejskiego, 37-55 Kier. D. miejskiego, 37-56 Kier. D. miejskiego, 37-57 Kier. D. miejskiego, 37-58 Kier. D. miejskiego, 37-59 Kier. D. miejskiego, 37-60 Kier. D. miejskiego, 37-61 Kier. D. miejskiego, 37-62 Kier. D. miejskiego, 37-63 Kier. D. miejskiego, 37-64 Kier. D. miejskiego, 37-65 Kier. D. miejskiego, 37-66 Kier. D. miejskiego, 37-67 Kier. D. miejskiego, 37-68 Kier. D. miejskiego, 37-69 Kier. D. miejskiego, 37-70 Kier. D. miejskiego, 37-71 Kier. D. miejskiego, 37-72 Kier. D. miejskiego, 37-73 Kier. D. miejskiego, 37-74 Kier. D. miejskiego, 37-75 Kier. D. miejskiego, 37-76 Kier. D. miejskiego, 37-77 Kier. D. miejskiego, 37-78 Kier. D. miejskiego, 37-79 Kier. D. miejskiego, 37-80 Kier. D. miejskiego, 37-81 Kier. D. miejskiego, 37-82 Kier. D. miejskiego, 37-83 Kier. D. miejskiego, 37-84 Kier. D. miejskiego, 37-85 Kier. D. miejskiego, 37-86 Kier. D. miejskiego, 37-87 Kier. D. miejskiego, 37-88 Kier. D. miejskiego, 37-89 Kier. D. miejskiego, 37-90 Kier. D. miejskiego, 37-91 Kier. D. miejskiego, 37-92 Kier. D. miejskiego, 37-93 Kier. D. miejskiego, 37-94 Kier. D. miejskiego, 37-95 Kier. D. miejskiego, 37-96 Kier. D. miejskiego, 37-97 Kier. D. miejskiego, 37-98 Kier. D. miejskiego, 37-99 Kier. D. miejskiego, 37-100 Kier. D. miejskiego.

Szczecińskie Zakłady Graficzne „Czytelnik”. Kłuski kładzione z sosem młynskim. X-4-14683, Nr zad. 5555, 20.10.58.

## G. ADAMOW WYGNANIE WŁADCY

(14)

ge, było mi ciężel. W takim razie sprawa nie wygląda tak beznadziejnie.

I zaciśnawszy zęby Komarow dalej rozgarniał fale pszenicznego morza, jakby plynął brasem”. W błękitie dzwoniły skowronki. Słońce paliło głowę coraz mocniej. Ciekło było oddychać. Czuli łamanie w rękach, plecach i w szyi. Bolała stłuczona przy upadku pierś. Przed oczami co raz częściej poczynali mu skakać ogniste plamy. Zasychało w gardle, męczyło pragnienie. Morze pszenicy nie miało końca. Wydawało się, że całe życie upłynie w tym szeleście kłosów, w jednostajnym, nużącym ruchu rak naprzód i w bok, znów naprzód i znowu w bok...

Nagle, po jeszcze jednym rozgarnięciu kłosów, jak za rozsunięcia firanki, zmęczonym oczom ukazał się nieobity, słoneczny świat. Skończył się las pszenicy.

W kierunku południowym, daleko, prawie aż po horyzont ciągnęło się puste, żółte ryzyko. Ale spojrzawszy w prawo Komarow ujrzał kołunę ogromnych pszenic, ciężkich i niegrabnych jak stado przedpotopowych zwierząt. Jed na za drugą, w znaczących odstępach, sunęły w stronę Komarowa wzdłuż ślany niezłej pszenicy. Były to elektryczne kombajny dokonujące żniw.

Komarow wycierał chusteczką twarz i głowę podszedł do pierwszego maszyny. Maszyna była pietrowa. Cicho buziać sunęła na niskich, grubych kołach, polyskując miedzią, masą pla-

styczną i stalowym szkiem. Za kombajnem posuwała się ogromna platforma o wysokich burdach, zaladowana rzadami kwadratowych, słomiano-żółtych cegiełek. Od kombajnu szło długie koryto, wzniesione nad platformą. Korytem bez przerwy płynął strumień cegiełek i układał się w rzędy. Z prawej strony kombajnu w pozio mej płaszczyźnie obracały się długie skirzdy pochylające pszenicę pod noże żniwiarki, stąd też kłosa na tasmie transportera szły do maszyny i znikaly w niej.

Dawniej kombajn przeprowadzał żniw zboża tylko do momentu otrzymania czystego ziarna i sнопów słomy. Obecnie maszyna, stopniowo udoskonalona, przekształcała się i w kombajny, i w fabrykę prasowaną w cegiełki słomy. Przeszedłszy przez odpowiednie urządzenia, słoma zmieniała się w czystą makę i otręby, a słoma zostaje pocłeta i sprasowana w cegiełki. które potem idą jako surowiec do papieru lub fabryk chemicznych.

Za serokim, oszklonym oknem w przedniej części kombajnu Komarow zobaczył młodą twarz, spoglądającą na niego ze zdumieniem. Komarow podniósł rękę. Maszyna stanęła. W odkrywających się z boku drzwiach ukazał się młody człowiek i po schodkach zszedł na ziemię. Ubrany był w śnieżnobiałe kombinizon z lekkiej materii, na głowie kapelusz z szeroko kłm rondem, na nogach - białe lekkie pantofle. W opalonej twarzy błyszczały żywe, pełne cię kawości oczy. Młody mężczyzna szybko podszedł do Komarowa i z życzliwym uśmiechem wyciągnął do niego rękę.

— Witajcie towarzyszu! Czym mogę służyć? Zmęczyleście się! Proszę, wejdźcie do mojej kabin. Tam jest chłodno, odpoczniecie i odwieźcie się.

Młodzienc mowił szybko, badawczo spoglądając na Komarowa. Ciekawość malowała się na jego twarzy.

## dezynfekcja